

## **Protokół 4/2013**

### **z posiedzenia Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w dniu 20 sierpnia 2013 r.**

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
3. Przedstawienie przebiegu przeprowadzonych konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz pomiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2014 rok – Kierownik SCOP p. Paulina Adamus.
4. Omówienie odpowiedzi Prezydenta m. Sosnowca na wniosek SRDPP o przeanalizowanie konkursów ofert przygotowywanych przez Wydział Edukacji.
5. Przedstawienie propozycji i opracowanie Regulaminu organizacji i trybu działania Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.
6. Sprawy bieżące (m.in. organizacja „INTEGRACYJNEGO SPOTKANIA SOSNOWIECKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH” w dn. 14 września 2013 r.)
7. Zamknięcie posiedzenia.

20 sierpnia 2013 roku o godzinie 15.30 w Sali 221 budynku Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20, odbyło się trzecie posiedzenie Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodnicząca Rady – Zofia Szot powitała wszystkich obecnych i przedstawiła porządek obrad. Kierownik Sosnowieckiego Centrum Organizacji Pozarządowych, Paulina Adamus, przekazała usprawiedliwienie nieobecności jednego z członków Rady, pana Jana Bosaka, który równolegle prowadził niezaplanowane wcześniej posiedzenie komisji oświaty. Pani Halina Sobańska jest członkiem owej komisji, co zmusiło ją do dzielenia czasu pomiędzy posiedzenie SRDPP a komisją oświaty. Skutkowało to dwukrotnym opuszczeniem posiedzenia Rady przez p. Sobańską na okres 15 – 20 minut. Przewodnicząca SRDPP, p. Zofia Szot zaznaczyła również, że dwie członkinie Rady – p. Krystyna Lenczak i p. Joanna Kupiec również będą nieobecnie z powodu urlopów. Przy

okazji wyjaśnień, p. Jolanta Dyrka, reprezentująca Wydział Pomocy Społecznej, przedstawiła się i przeprosiła za nieobecność na trzech poprzednich posiedzeniach Rady. Absencja była spowodowana szkoleniami pokrywającymi się terminowo z posiedzeniami Rady oraz urlopem.

Po wyjaśnieniu wszystkich nieobecności członkowie Rady przyjęli porządek obrad zaproponowany przez przewodniczącą. Poproszona o wypowiedź Paulina Adamus, kierownik Sosnowieckiego Centrum Organizacji Pozarządowych przystąpiła do przedstawienia wyników konsultacji społecznych dotyczących przyjęcia Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014.

Paulina Adamus zaczęła od zaznaczenia, że protokół nie jest jeszcze skończony. Konsultacje trwały do 31 lipca, okres urlopowy spowodował, że wnioski spływały jeszcze parę dni później. Po otrzymaniu wszystkich wniosków SCOP przekazał dokumentację do zainteresowanych wydziałów Urzędu Miasta, które miały 2 tygodnie na ustosunkowanie się do wniesionych propozycji. Ów termin upłynął w piątek, 16 sierpnia. Niestety, ilość wniosków, które spłynęły z wydziałów uniemożliwiła sporządzenie protokołu w przeciągu dwóch dni, tj. poniedziałek i wtorek, 19 – 20 sierpnia. Natomiast przygotowana była znaczna część protokołu i p. Adamus zaproponowała omówienie istniejącego stanu lub przedstawienie całości na kolejnym posiedzeniu Rady. Jak zaznaczyła kierownik SCOP-u, protokół będzie gotowy do końca tygodnia i zamieszczony na stronie internetowej. Natomiast wg p. Adamus najlepszym rozwiązaniem byłoby omówienie protokołu w stanie, w jakim został dostarczony przez SCOP, ponieważ należy przedyskutować dość problematyczne uwagi p. Kamila Wnuka, członka Rady, obecnego na posiedzeniu. Jak zauważyła p. Adamus, większość tych uwag nie dotyczyła Programu, ale były to ważne kwestie, które wymagają omówienia i wyjaśnienia. P. Adamus przedstawiła dwie propozycje – omówienie protokołu na miejscu wspólnie lub, gdy w piątek 23 sierpnia protokół znajdzie się na stronie internetowej, przesłanie go członkom Rady do zaopiniowania, w przeciągu 2 tygodni. Ustalono, iż gotowy projekt Programu Współpracy zostanie przesłany członkom Rady drogą elektroniczną, i po zapoznaniu się z dokumentem przez każdego członka Rady indywidualnie, SRDPP zbierze się w dniu 3 września w celu jego zaopiniowania.

P. Paulina Adamus, powracając do tematu konsultacji podkreśliła, że znakomita większość uwag nadesłanych przez organizacje nie stanowiły problemu, oprócz uwag Kamila Wnuka. By przedstawić, jakie stanowisko prezentuje SCOP i dlaczego pewne rzeczy nie są uznawane przystąpiono do omawiania uwag Kamila Wnuka. P. Zofia Szot

zauważyła, że kilku członków Rady po raz pierwszy zasiada w Radzie i wskazanym jest, by poznali procedury i struktury Rady na przykładzie analizy uwag Kamila Wnuka.

Paulina Adamus zapytała, czy oprócz Zofii Szot, Sławomira Dębskiego i Kamila Wnuka, którzy przestali swoje uwagi, przedstawiciele innych organizacji zasiadający w Radzie mają jakieś propozycje dotyczące Programu. Nie było zgłoszeń.

Analizę propozycji Stowarzyszenia "Moje Zagłębie Dąbrowskie", którego przedstawicielem jest Kamil Wnuk rozpoczęto od uwagi, że "w punkcie 2 paragrafu 4 powinno jasno być określone: możliwość udzielania przez miasto dodatkowego wsparcia finansowego na realizację zadań wykonywanych przez organizacje pozarządowe w związku z ubieganiem się przez te organizacje dofinansowanie z innych źródeł". Uzasadnienie uwagi mówiło, że "podpunkty są mało określone. Nie jest zawarte w Programie to, czego organizacje pozarządowe bardzo potrzebują właśnie w ramach wsparcia poszczególnych gmin. W takich sytuacjach gmina nie traci nigdy, ponieważ wkład finansowy daje tylko w sytuacjach, w których organizacja pozyskuje środki zewnętrzne" P. Halina Sobańska zapytała, czy chodzi tu o pokrycie wkładu własnego? Kamil Wnuk potwierdził. Uzasadnienie urzędu przytoczone przez Paulinę Adamus brzmiało następująco: "Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi określa tryb współpracy organów administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, które przewiduje ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie gmina może wspierać organizacje pozarządowe wprowadzając inne formy współpracy, np. proponowaną dotację przeznaczoną na dofinansowanie do wkładu finansowego własnego w projektach zewnętrznych, jednak w pierwszej kolejności wspiera finansowo realizację przez organizacje pozarządowe zadań własnych, których katalog określony jest w ustawie o samorządzie gminnym oraz ustawie o samorządzie powiatowym. W tej chwili nie przewidziano możliwości tego typu wsparcia finansowego."

Kamil Wnuk stwierdził, że chciał, aby w Programie zawarty był punkt mówiący o tym, że miasto wspiera organizacje pozarządowe w staraniach o środki zewnętrzne. Paulina Adamus odpowiedziała, że miasto nie ogłasza tego typu konkursów. Żaden wydział nie ogłosił do tej pory takiego konkursu. Wnuk ripostował, że Sosnowiec, owszem, nie ogłasza takich konkursów, natomiast w innych dużych miastach jest to standard. Paulina Adamus zapytała, po co w takim razie wpisywać do Programu coś, co nie będzie praktykowane w 2014 roku, na co Wnuk odparł, że wiele rzeczy zawartych w Programie nie jest praktykowanych. Paulina Adamus zauważyła, że zapisy o wsparciu finansowym

i pozafinansowym są wystarczające w jej uznaniu. Wnuk stwierdził, że tego typu zapis jest zbyt ogólny. Paulina Adamus powtórzyła, że miasto nie ogłasza konkursów na wkład własny, więc wpisywanie takiego punktu do Programy jest bezcelowe, poza tym taki sposób finansowania byłby niesprawiedliwy, ponieważ organizacje pozyskują środki na przestrzeni całego roku, więc będzie nieść ze sobą olbrzymią trudność wybranie terminu konkursu w taki sposób, by był on zbieżny z terminem konkursu np. ministerialnego. Kamil Wnuk zaproponował, żeby zrezygnować z formuły konkursu, co spotkało się z żywą reakcją Pauliny Adamus i Haliny Sobańskiej wskazujących, że wsparcie nie może być przyznane w innej formie. Natomiast wszystkie formy wsparcia organizacji przez urząd są zawarte w Programie.

Zofia Szot wspomniała, że w poprzednich latach z inicjatywy m.in. Haliny Sobańskiej prowadzone były rozmowy z Agencją Rozwoju Lokalnego dotyczące pożyczek dla organizacji właśnie na pokrycie wkładu własnego. Halina Sobańska wspomniała, że jej stowarzyszenie ubiegało się o takie wsparcie, ale ARL przyznaje pożyczki tylko organizacjom prowadzącym działalność gospodarczą. Propozycji Kamila Wnuka była p. Sobańska bardzo przychylna przytaczając własny przykład realizowanego obecnie projektu ministerialnego przez Stowarzyszenie "Aktywne Kobiety", który wymagał wkładu własnego na poziomie 60 tys. zł. i dofinansowanie wkładu własnego przez gminę byłoby dla organizacji zbawienne. Problem jednak w tym, że miasto nie finansuje wkładu własnego, a proponowany przez p. Sobańską projekt zakładający wydzielenie z budżetu miasta puli na pokrycie wkładu własnego organizacji starających się o projekty zewnętrzne nie spotkał się z aprobatą kolegium prezydentów, mimo początkowej akceptacji komisji samorządności.

Paulina Adamus przypomniała, że SCOP przeprowadził wśród sosnowieckich organizacji ankietę dotyczącą pożyczek, która dość jednoznacznie pokazała, że większość organizacji zainteresowanych tego typu wsparciem, jako jedyne źródło swojego finansowania wskazały dotacje, czyli sposób bardzo podstawowy i celowy, a pożyczka jest z definicji zwracalna. Druzgocące wyniki tej ankiety zostały przekazane Prezydentowi, który uznał, że dotacje miejskie i składki członkowskie nie są wystarczającym źródłem dochodu przy ubieganiu się o pożyczkę. Dokumenty wymagane przy procedurze pożyczkowej są bardzo obszerne i bezwzględnie wymagane. Bardzo niewielka liczba organizacji spełniłaby wymogi formalne. Kierownik SCOP zaproponowała, że być może lepszym rozwiązaniem byłoby dla organizacji wystąpienie o mały grant, ale z tej kwoty można zabezpieczyć tylko 20% całości dotacji.

P. Jolanta Dyrka zauważyła, że można przyjrzeć się bliżej praktykom częstochowskim,

gdzie organizacje ubiegają się o mały grant w cyklu corocznym, stanowiący później wkład własny do znacznie większych projektów.

Przewodnicząca Rady, p. Zofia Szot zaproponowała, że władze Sosnowca, wzorem innych miast i ministerstw mogłyby ogłaszać konkursy na bieżącą działalność i koszty administracyjne. Rozszerzenie wsparcia o tego typu konkursy byłoby dla wielu organizacji korzystne. Paulina Adamus przypomniała, że SCOP oferuje organizacjom bezpłatną siedzibę na Placu Kościuszki 5, bezpłatne korzystanie ze sprzętu biurowego dostępnego tamże, sale konferencyjne, a miasto również dopłaca organizacjom do czynszu. W związku z tym można pomyśleć o nowej formie wsparcia, ale tylko i wyłącznie dla organizacji, które nie korzystają już z dofinansowania miasta.

P. Sławomir Dębski zauważył, że w znakomitej większości organizacji działalność polega na pracy w terenie, społecznościach lokalnych i możliwość skorzystania z drukarki czy biurka staje się drugorzędna. Natomiast warto przeanalizować np. koszty księgowości, paliwa czy telefonów.

Paulina Adamus zgodziła się, że w wielu przypadkach koszty paliwowe stanowią poważną część wydatków organizacji, natomiast miasto nie może zwracać tego typu kosztów na podstawie tylko paragonu ze stacji benzynowej, ponieważ potrzebne jest spełnienie szeregu wymogów formalnych dotyczących służbowego użytkowania samochodu, ewidencji jego przebiegu czy też wypisania delegacji, z czym organizacje do tej pory miały problem. Natomiast p. Adamus zgodziła się, że warto dogłębnie przeanalizować możliwość dotowania paliwa i księgowości.

P. Szot zaproponowała również wynagrodzenie dla koordynatora, co też zostało wzięte pod uwagę do kosztów kwalifikowalnych. Z racji tego, że propozycji było jeszcze kilka p. Szot wysunęła wniosek, żeby każdy sporządził listę kosztów kwalifikowanych, które będą przedstawiane na kolejnym posiedzeniu Rady.

Następnie powrócono do uwag do Programu zaproponowanych przez Stowarzyszenie "Moje Zagłębie Dąbrowskie". Kamil Wnuk napisał: "w punkcie 5 paragrafu 4 należy zawrzeć informację o równym dostępie wszystkich organizacji pozarządowych bez względu na formę prawną i rodzaj działalności". Chodziło o punkt Programu mówiący, że: "Program Współpracy realizowany jest przez: Radę Miejską, Prezydenta, Wydziały UM, Jednostki Organizacyjne i Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych." Uzasadnienie Wnuka było następujące: "mimo, że SCOP stara się wywiązać z tego punktu Programu, istnieją inne jednostki miejskie, jak np. Wydział Promocji i Informacji, Wydział Kultury czy MOSiR, które pomijają organizacje pozarządowe, promując jedynie wybrane. Stąd trzeba w Programie jasno określić, że wszystkie organizacje mają taki sam

dostęp." P. Halina Sobańska zapytała autora o dostęp do czego, bo nie było to dla niej czytelne. P. Wnuk dookreślił, że miał na myśli promocję. P. Adamus przytoczyła raz jeszcze omawiany punkt i zaznaczyła, że z definicji i ustawowo każda organizacja ma swobodny i równy dostęp do Prezydenta, Rady Miejskiej, Wydziałów UM, Jednostek Organizacyjnych i, przede wszystkim, SCOP – u i zapytała, czy wiadomym są Kamilowi Wnukowi przypadki, w których owa zasada jest łamana? Kamil Wnuk nie był w stanie podać konkretnych przypadków przytaczając jedynie ogólne wrażenie słabej współpracy miasta z organizacjami w dziedzinie promocji. Wypowiedź Kamila Wnuka uzupełnił Sławomir Dębski przytaczając przykład organizowanych przez siebie półkolonii dla dzieci podkreślając, że CIM i Wydział Promocji bez zwłoki umieszczał na stronach urzędu miasta informacje dostarczane przez WOPR i MOSiR. P. Halina Sobańska podzieliła się swoimi wątpliwościami co do działalności Wydziału Promocji. Wątpliwości pojawiły się po opieszałości w umieszczaniu banneru reklamującego duży projekt dla seniorów prowadzący przez stowarzyszenie "Aktywne Kobiety" na stronach UM.

Kolejną propozycją Kamila Wnuka dotyczącą Programu Współpracy było dopisanie punktu mówiącego o organizacji Sosnowieckiego Festiwalu Organizacji Pozarządowych wraz z przeznaczonym na ten cel budżetem. Odnosząc się do tego punktu Paulina Adamus przypomniała, że w Programie nie są wymienione konkretne imprezy robione we współpracy z organizacjami i kolejny, przyszłoroczny SFOP mieści się w punktach już w Programie zawartych. Natomiast największy problem to wpis o budżecie. Tego typu wpis nie jest możliwy, ponieważ, jak zauważyła Paulina Adamus, miasto nie jest organizatorem Festiwalu, więc urząd nie może mieć zabezpieczonego na ten cel budżetu. Wskazała p. Adamus również, że najlepszym wyjściem jest złożenie przez jedną, bądź kilka organizacji w porozumieniu wniosku o dofinansowanie w formie otwartego konkursu ofert na organizację Festiwalu. Drugą możliwością jest złożenie przez SRDPP wniosku do Prezydenta o zabezpieczenie w budżecie SCOP środków na organizację SFOP. Przewodnicząca SRDPP, Zofia Szot zaproponowała głosowanie. Jednomyślnie Rada podjęła decyzję, że nie będzie pisać wniosku do Prezydenta i przyszłoroczny SFOP zostanie sfinansowany przez mały grant lub projekt miejski napisany przez sosnowiecką organizację.

Kolejną propozycją zmian w Programie zaproponowana przez Kamila Wnuka dotyczyła zapisów o rekreacji i mówiła o tworzeniu dokumentacji parku przyrodniczego w miejscach cennych przyrodniczo, a także o konsultacjach podejmowanych planów zagospodarowania przestrzennego miasta na działkach sprzedawanych pod konkretne inwestycje z naciskiem na konsultacje społeczne a także wspieranie ruchu rowerowego.

Paulina Adamus zauważyła, że problem rozwoju ruchu rowerowego na terenie naszego miasta nie stanowi zagadnienia w Programie. Kamil Wnuk dookreślił, że organizacje pozarządowe powinny mieć możliwość włączenia się w proces tworzenia nowych ścieżek, na co Paulina Adamus zareplikowała, że na każdym etapie konsultacji społecznych organizacje mogą wnieść swoje uwagi. Kamil Wnuk stwierdził, że nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by taki zapis znalazł się w Programie. Paulina Adamus zapytała jaka jest to forma współpracy organizacji z miastem, skoro są inne ustawy, które to regulują. Justyna Olszewska – Szmulik, przedstawiciel Wydziału Zdrowia stwierdziła, że idąc tokiem myślenia Kamila Wnuka należałoby wpisać również np. opiekę nad chorymi, co jest zbyt głębokim wejściem w szczegóły. Tym bardziej, że, jak było już powiedziane wcześniej, Program opisuje pewne reguły, a nie absolutnie każde działania urzędu i organizacji. Kamil Wnuk zauważył, że Sosnowiec jest jednym z miast, w których organizowana jest Masa Krytyczna. Impreza, która ma zwrócić uwagę władz miasta na pewien istotny problem, więc jest to na tyle poważne zagadnienie, że powinno ono znaleźć się w Programie. Paulina Adamus raz jeszcze przypomniała, że Program określa zasady współpracy urzędu miasta z organizacjami, a nie konkretne poszczególne zadania do wykonania. W kwestii parków krajobrazowych Kamil Wnuk przytoczył przykład Radomia, w którym taki punkt jest zawarty w Programie i w sosnowieckim projekcie, jego zdaniem, również powinien się taki zapis znaleźć. Paulina Adamus zadała pytanie skąd pomysł, żeby wchodzić w kompetencje innej ustawy, która reguluje formy ochrony przyrody. Kamil Wnuk przyznał, że, być może, użył niefortunnego sformułowania, ale chodziło o to, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć cenne przyrodniczo obszary Sosnowca. Paulina Adamus stwierdziła, że podniesiony problem jest ważny, natomiast zupełnie nie mieści się w ramach i kompetencjach Programu. Sławomir Dębski zauważył, że istotnie katalog opublikowany przez Wydział Środowiska jest dość mocno zawężony i pomija kilka istotnych, jego zdaniem, obiektów. Poza tym, Program w jednym z punktów mówi o edukacji ekologicznej, co zdaniem Dębskiego w znacznym stopniu zawęża katalog. Paulina Adamus przypomniała, że nie jest to zagadnienie dotyczące Programu, a poza tym Program opisuje zadania priorytetowe. Wszystkie zadania niewpisane w Program są dozwolone i organizacje mają pełną swobodę działania. Jolanta Dyrka doprecyzowała, że Program tworzony jest we współpracy Miasta z organizacjami i określa obszary i działania, w których będą na pewno współpracować i organizować, a wszystko inne, co nie jest objęte zapisami w Programie jest dla swobodnego działania organizacji. To nie jest zamknięty katalog.

Kolejna uwaga Kamila Wnuka mówiła: "Do paragrafu 6 (ewaluacyjnego) dodałbym

punkt – liczba inicjatyw przedsięwziętych przez organizacje przeprowadzonych bez udziału miasta". Odnosząc się do tego punktu Paulina Adamus przypomniała, że omawiany program jest Programem Współpracy Miasta Sosnowca z Organizacjami Pozarządowymi działającymi na terenie naszej gminy, więc wpisywanie do Programu inicjatyw, które organizacje podejmują bez współpracy miasta jest z definicji bezcelowe, a poza tym bardzo trudnym zadaniem byłoby pozyskać od organizacji takich danych, zważając na ilość przesyłanych sprawozdań ze statutowej działalności. Jest to więc poprawka praktycznie niemożliwa do zrealizowania. Paulina Adamus na zakończenie kwestii środowiskowej przytoczyła odpowiedź Wydziału Środowiska Urzędu Miasta, która jednoznacznie wskazała, że zdaniem WŚR umieszczenie proponowanych zapisów w Programie spowoduje powielenie zapisów zawartych w punktach A i B, tj. promowanie działań na rzecz edukacji ekologicznej oraz ekologia oraz ochrona zwierząt i dziedzictwa przyrodniczego.

Przy okazji omawiania problemów związanych z ekologią i ochroną przyrody wypłynął temat rekreacji i jej przynależności do kompetencji Wydziału Sportu i Turystyki. Paulina Adamus przytoczyła odpowiedź Wydziału Sportu i Turystyki, który jednoznacznie stwierdził, że rekreacja nie jest zagadnieniem z dziedziny Turystyki i Krajoznawstwa, jednocześnie należy pamiętać, że ustawą z dnia 25 czerwca 2010 roku o Sporcie rekreacja została wykluczona z definicji kultury fizycznej, bowiem na Kulturę Fizyczną składają się Sport, Wychowanie Fizyczne i Rehabilitacja Ruchowa, a tym samym rekreacja zyskała status określenia potocznego. Zofia Szot zauważyła, że taka odpowiedź sprawia, że zapis o rekreacji staje się bezprzedmiotowy, skoro wypadła ona spod jurysdykcji Wydziału Sportu i Turystyki. Sławomir Dębski przypomniał, że kiedyś obowiązywała Ustawa o Kulturze Fizycznej, która posiadała znacznie szersze spektrum działania. Ustawa o Kulturze Fizycznej została zastąpiona Ustawą o Sporcie, która sprawiła, że rekreacja straciła status prawny. Z racji tego, że problem sportu i rekreacji jest bardzo ważny dla społeczności Sosnowca, Paulina Adamus zaproponowała, by spróbować zaprosić naczelnika wydziału sportu na posiedzenie Rady i wraz z nim omówić wszystkie istotne kwestie.

Ostatnią propozycją zmian w Programie omawianą na posiedzeniu, a zaproponowaną przez Kamila Wnuka był wniosek dotyczący oceny formalnej, a mówiła ona: "W paragrafie 8 (tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowej) należy dodać - ocena formalna obejmuje w szczególności ustalenie, które z ofert spełniają warunki formalne zgodnie z kartą oceny formalnej, której wzór stanowi załącznik do zarządzenia, należy ponownie podjąć weryfikację kart oceny formalnej, a w szczególności określenie wkładu



własnego stowarzyszenia zarówno pod względem wartości procentowej, jak i ilości środków finansowych, osobowych i rzeczowych, które mogą w niego wchodzić." Paulina Adamus stwierdziła, że, w jej mniemaniu, Kamilowi Wnukowi chodziło o to, by w karcie oceny formalnej, która, na marginesie, jest załącznikiem do zarządzenia, a więc znów nie jest to element Programu, powinien być określony wymagalny, procentowy wkład. Natomiast jest to karta ogólna, z której korzystają wszystkie wydziały ogłaszające konkursy i każdy wydział ma inne zasady. Każdy wydział określa próg wkładu własnego, więc, jeżeli o to chodziło p. Wnukowi, to jest to nierealne, ale przede wszystkim karta oceny formalnej jest załącznikiem do zarządzenia, a nie elementem Programu.

Na tym zakończono analizę uwag wniesionych przez Kamila Wnuka.

Przewodnicząca Rady p. Zofia Szot zaproponowała przystąpienie do omawiania punktu 4, czyli omówienie odpowiedzi Prezydenta m. Sosnowca na wniosek SRDPP o przeanalizowanie konkursów ofert przygotowywanych przez Wydział Edukacji. P. Szot przed rozpoczęciem omawiania rzeczowej odpowiedzi odniosła się do maila, jakiego wystosował do członków SRDPP Sławomir Dębski i przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Rady została jednoznacznie upoważniona, również głosem Sławomira Dębskiego, do podpisania wniosku do prezydenta. Po dopisaniu jednego punktu, tj. realizacji półkolonii dla dzieci. Upoważnienie Zofii Szot przez członków Rady znajduje się w protokole z III posiedzenia, które odbyło się 1 lipca 2013 roku. 2 lipca Zofia Szot złożyła na ręce prezydenta wniosek tożsamy z przedstawianym na posiedzeniu z dołączeniem rzeczowego punktu. Prezydent odpowiedział negatywnie. Odpowiedź podpisana przez zastępcę prezydenta p. Agnieszkę Czechowską – Kopeć brzmiała następująco: "Po zapoznaniu się z propozycjami zadań przedstawionymi we wniosku Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego pragnę podzielić pogląd Rady, że zasadnym jest realizacja zadań wymienionych w piśmie. Działania związane z edukacją obywatelską, ekonomiczną, językową i medialną, różne formy zajęć rozwijających zainteresowania, przedsięwzięcia edukacyjne popularyzujące wiedzę o Sosnowcu, programy edukacyjne związane z bezpieczeństwem, konkursy i turnieje językowe oraz czytelnicze są z powodzeniem podejmowane i realizowane przez placówki oświatowe działające na różnych szczeblach edukacyjnych, zarówno podczas zajęć dydaktycznych, wynikających z programu nauczania, jak i w trakcie godzin wychowawczych, zajęć pozalekcyjnych, w tym kół zainteresowań, spotkań, pogadarek, imprez i konkursów szkolnych czy międzyszkolnych. Wobec powyższego nie zachodzi potrzeba zlecenia ich innym podmiotom. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że umożliwienie skorzystania z letniego wypoczynku dzieciom i młodzieży pochodzącym z rodzin, które z powodu

trudnej sytuacji materialnej mają trudności ze zorganizowaniem wypoczynku we własnym zakresie nadal mieści się w sferze zadań publicznych, których realizacja następuje we współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w formie wspierania zadania. Analiza konkursu ofert przygotowywanych przez Wydział Edukacji pozwala na stwierdzenie, że organizacje zaproszone do udziału w konkursie, pomimo rozszerzenia zakresu zadania o formy stacjonarne tzw. półkolonie, nie wykazały żadnego zadania organizacją wypoczynku, co w świetle przedstawionych w piśmie Rady z 2 lipca potrzeb należy uznać za niezrozumiałe. Mając na względzie dotychczasową współpracę i potrzeby najmłodszych mieszkańców Sosnowca, wyrażam nadzieję, że zapraszane do udziału w konkursach ofert podmioty aktywnie zaangażują się realizację zadania i dołożą starań, aby dzieci i młodzież ucząca się miała możliwość korzystania z atrakcyjnych form wypoczynku."

Kamil Wnuk zauważył, że problem tkwi w tym, że Rada zadała inne pytanie, a p. Prezydent udzieliła odpowiedź na inne. Rada chciała zmienić zakres przyznawanych dotacji tak, aby można było te środki pozyskiwać, by znalazły się stowarzyszenia, które podejmą się organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz rozszerzyć zapis o ferie zimowe, a także, by był zapis o koloniach i półkoloniach, a odpowiedź p. Prezydent mówi o tym, że szkoły realizują własne zadania, a stowarzyszenia mogą starać się o dofinansowanie, ale nie chcą. P. Wnuk zauważył, że skoro przez 2 lata żadna organizacja pozarządowa nie wystartowała w konkursie, to może problem nie leży po stronie organizacji. P. Zofia Szot przypomniała, że będąc w komisji konkursowej 2 – 3 lata temu ofert na dofinansowanie organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży było bardzo mało, natomiast ostatnio nie było ich wcale. W związku z tym, należałoby zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy. Może przekazywane środki są zdecydowanie za małe. Może obostrzenia grantodawców są zbyt wymagające. Głos zabrała przedstawicielka Wydziału Edukacji, p. Marta Pietrzak, która stwierdziła, że w ubiegłym roku nie było ani jednej oferty w konkursie. Kamil Wnuk spytał, czy p. Marcie Pietrzak znane są przyczyny takiego stanu rzeczy. P. Pietrzak odparła, że przy tego typu konkursach brane są pod uwagę kryteria dochodu rodzinnego i, mimo podniesienia ostatnimi czasy limitu, bardzo mało chętnych rodzin spełnia ów wymóg. Natomiast wszystkie zadania, które Rada wymieniła w piśmie do prezydenta są realizowane przez jednostki podległe Wydziałowi Edukacji.

Zofia Szot zauważyła, że działania Wydziału Edukacji są zbyt ogólne i wyraźnie widać miejsce na aktywność organizacji pozarządowych na tej płaszczyźnie. Kamil Wnuk

podkreślił, że Radzie zależało na zwiększeniu zakresu możliwości, jakie daje ubieganie się o dofinansowanie miejskie, a pismo od p. Prezydent nie daje odpowiedzi na tak zadane pytanie. Nie zgodziła się z tym Paulina Adamus, która wskazała w odpowiedzi fragmenty mówiące o realizacji postulowanych zadań przez miejskie jednostki oświatowe. Natomiast Kamil Wnuk podkreślił, że odpowiedź nie obejmuje wakacji, ferii i półkolonii. Kamil Wnuk zapytał, czy Marta Pietrzak będzie w stanie przynieść na kolejne posiedzenie Rady warunki konkursów ogłaszanych przez Wydział Edukacji. Marta Pietrzak zobowiązała się do dostarczenia warunków konkursów z ostatnich 4 lat. Rada postanowiła przyjrzeć się wymogom konkursowym i poszukania przyczyn tak nikłego zainteresowania organizacji konkursami.

Przystąpiono do omówienia punktu 5, czyli przedstawienie propozycji i opracowanie Regulaminu organizacji i trybu działania Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, ale z powodu rozległości tematu i ograniczonego czasu obecnego posiedzenia Zofia Szot zaproponowała przeniesienie tego punktu na kolejne posiedzenie Rady, 3 września. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. P. Szot zwróciła się z prośbą do członków Rady, by przemyśleli proponowane zapisy i skonkretyzowane wnioski przedstawili we wrześniu. Sławomir Dębski wspomniał, że p. Aleksander Sudara rozmawiał o Regulaminie z p. Elżbietą Brzozowicz w poprzedniej kadencji Rady, więc można zwrócić się do p. Brzozowicz o przesłanie ówczesnych propozycji zmian drogą mailową. Przewodnicząca Rady zobowiązała p. Aleksandra Sudarę do kontaktu z p. Brzozowicz i rozesłanie zapisów pozostałym członkom Rady. Sławomir Dębski wspomniał, że pierwszy projekt w bardzo rozbudowany sposób określał zadania zastępcy przewodniczącego i sekretarza, co obecnie nie jest konieczne w tak rozbudowanej formie. Obecnie Rada posiada dwóch zastępców przewodniczącego i rozpisywanie dokładne zadań każdego z zastępców wydaje się bezcelowe. Powoływanie sekretarza również.

Rada postanowiła zająć się dogłębnie problemem regulaminu na następnym posiedzeniu i Przewodnicząca przeszła do omówienia punktu 6 – Sprawy bieżące (m.in. organizacja „INTEGRACYJNEGO SPOTKANIA SOSNOWIECKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH” w dn. 14 września 2013 r.). Zofia Szot zaznaczyła, iż ów punkt znalazł się w harmonogramie obrad ponieważ uczestnikami wydarzenia są organizacje pozarządowe, z którymi współpracuje Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych, będące organizatorem spotkania. Kierownik SCOP – u, Paulina Adamus zapewniła, że ze strony urzędu czynności organizacyjne są realizowane na bieżąco i przewiduje bardzo dobrą zabawę. Planowany jest bieg dla dorosłych – 3 km wokół Stawików. Honorowy z nie mierzonym czasem, ambulans do pobierania krwi, pieczonki, karaoke. Urząd jest

przygotowany na imprezę, natomiast mile widziane są propozycje organizacji. Ok. 10 organizacji już zaproponowało organizację drobnych gier i zabaw dla uczestników Spotkania Integracyjnego. Impreza zaczyna się o godz. 14:00. Halina Sobańska przypomniała, że 13 i 14 września będzie akcja malowania graffiti na rogu ulicy Piłsudskiego i Al. Mireckiego przez seniorów w ramach akcji "Seniorzy decydują". Natomiast w najbliższą sobotę, 24 sierpnia w ramach tej samej akcji organizowany jest maraton rowerowy na trasie Urząd Miasta – Stawiki – Park Sielecki – Park Sielecki z finałem na Górcie Środulskiej.

Na tym zakończyło się IV posiedzenie Sosnowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Przewodnicząca, Zofia Szot, podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła obrady.

Protokolowa  
Maciej Machula

Zakończona  
Zofia Szot